

ADAM GRUDZIEN



HARDCORE,

HARD-CORE

I HARDKOR



Przedmiot opisanych przeze mnie badań dotyczy fenomenu kulturowego o nazwie hardcore. Perspektywa badawcza, którą obrałem, polega na przywołaniu przeze mnie zjawisk z zakresu slangu ulicznego, terminologii popkulturowych gatunków muzycznych oraz związanych z nimi kategorii estetycznych, jak i stylu życia. Przytoczone przeze mnie przykłady – jak mniemam – nie istniałyby bez komunikatu, tj warstwy literackiej, tożsamej z tym, co należy rozumieć jako *hardcore*. W moim wywodzie opiszę zjawiska, które potocznie uznawane są za „hardcore’owe”, ale głównie wspomnę o tych przejawach, w których mieści się prawdziwa istota hardcore’u. Dlatego, pisząc o hardcore, lub o „byciu hardkorem” będę miał na myśli coś innego, niż gdy będę używał słowa „hardcore’owy lub też „hard-core’owy”. Pisząc o literackości, poetyce i plastycznej opisywalności *hardcore’u*, mam na myśli środki wypowiedzi, którymi ten fenomen się posługuje w kulturze.

Moje myśli uzupełnione zostały rozważaniami znawców tematu, tj amerykańskiego historyka tej tematyki Stevena Blusha i polskiego socjologa Krzysztofa Abriszewskiego. Pojawią się również cytaty protoplastów gatunku hc punk, m.in. Iana Mckaye, związanego z zespołami Fugazi czy Minor Threat. Te myśli zestawię z literackim przekazem piosenek tego gatunku, a dla kontrastu zajmę się także problematyką, jaka pojawiła się w popkulturze czy w twardej pornografii.

Istotne dla tej pracy jest to, w jakim kontekście umieszczam opisywany fenomen. Hardcore związany jest z obszarami aglomeracji miejskich i wywodzi się z „uświadomionej” klasy robotniczej zamieszkującej tereny amerykańskich metropolii. Hardcore wyrósł z miejsc „niechcianych” czy „usuniętych” z mapy miasta. Dzięki obranej metodzie staram się być bardziej skuteczny w opiniowaniu

przywoływanych przeze mnie treści, jak i bardziej zrozumiały. Będę zatem odwoływać się do hardcore'u jako konkretnej tradycji, jak i będę mówił o samej świadomości odczucia tego, co określić można jako: „radikalny”, „intensywny”, „najbardziej istotna część czegośkolwiek lub ekstremum możliwości”.

Z kulturowego punktu widzenia fenomen hardcore'u polega na różnorodności. Mam powody twierdzić, iż hardcore jako ruch podejmuje liczne funkcje społeczne, takie jak dydaktyka poprzez zabawę, inicjacja jednostki lub grupy, wzmacnianie wartości poprzez utożsamianie się z ruchem hardcore czy w końcu liczne funkcje moralizatorskie. Nieodłączną cechą hardcore'owości jest ekstremalny wulgaryzm – *hard-core* jako przekroczenie norm moralnych (transgresja) lub w ogóle wyrażanie się poprzez ekstremum. Steven Blush, autor książki *Hardcore. Historia plemienia* definiuje *hardcore* jako ideologię wznoszącą się nad subkulturę *punk*¹. Wg niego termin wyraża się w ekstremum oraz jako absolutnie możliwy *punk*².

Opisywane przeze mnie przykłady hardcore'owej warstwy literackiej dotyczyć będą głównie tekstów piosenek i gatunków muzycznych, przy czym reszta zagadnień zostanie ujęta jakby bardziej skrótowo. Nie wynika to bynajmniej z braku materiałów, lecz z przeświadczenia, iż to właśnie gatunek muzyczny nazywany *hardcore punk* „uwolnił” w sobie całą esencję tego fenomenu. Swoje badania opieram głównie na obecności tego gatunku w kulturze amerykańskiej, a w miarę możliwości przytoczę również przykłady rodzime, uświadamiające, iż hardcore jest również popularny w tej części świata, w której się znajdujemy – czyli w Polsce.

Podjęta tematyka stanowi zakres moich codziennych zainteresowań i wynika z zaangażowania w to zagadnienie od kilkunastu lat. Dlatego ów materiał jest próbą „uwolnienia” w inny sposób esencji hardcore'owości i próbą włączenia hardcore'u w dyskurs. Jednakże, moje zainteresowania nie kończą się na muzyce tego rodzaju.

Zaznaczam, że nie mam poczucia zanurzenia się w „subkulturowości”, ani też nie jestem naiwnym członkiem „sceny” bądź fanatycznym zwolennikiem wszystkiego co hardcore’owe. Z dużą uwagą przyglądam się temu zagadnieniu jako estetyk bądź socjolog. Moja praca nie będzie opisywać przejawów opisywanego fenomenu w sposób chronologiczny. Natomiast mam nadzieję, iż praca udowodni, że *hardcore* należy rozumieć w sposób historyczny, a więc jako proces, który będąc „rewolucyjny” dokonuje się poprzez ewolucję.

W swoich rozważaniach idę za badaczem i znawcą tematu dr hab. Krzysztofem Abriszewskim, który zestawia *hardcore* z ruchem społecznym rozumianym przez Alaina Touraine’a, który pisał: *Przez ruch społeczny rozumiem, w istocie, konflikt działań przedstawicieli [różnych] klas społecznych walczących o kontrolę nad systemem działań na poziomie historyczności*³. Abriszewski przyjął tezę, że *hardcore* próbuje prowadzić walkę na poziomie historyczności w ten sposób, iż zмага się z rzeczywistością, aby określić zasady tworzenia zasad w społeczeństwie. Te idee typowe dla „undergroundu” były i są obecne w ruchu *hardcore* od początku jego powstania. Podobnie ważną ideą ruchu jest „integrity” czyli integralność (wspólność przeciwko przeróżnym „podziałom”, np. rasowym, klasowym czy religijnym).

*In the underground, integrity lies within
in the underground, image doesn't mean a thing
we can do away with this negativity
it's a golden day we can force them to step down*

(Integralność należy do podziemia
W podziemiu obrazy nie mają znaczenia
Możemy odrzucić to, co jest negatywne
To już złoty dzień, możemy zmusić ich siły – by ustąpiły)
Sick of It All – Step down (Krok w tył)

Historyczność według Abriszewskiego to nic innego jak ciągła transformacja społeczeństwa. Dalej Abriszewski uważa, że *hardcore* nie jest produktem sfrustrowanych i zbuntowanych nastolatków, ale stanowi kontynuację pewnej idei „uwalniania”, którą nazwał „szczególnym obowiązkiem cywilizacji zachodniej”. Według Abriszewskiego [...] uwalnianie na poziomie dyskursu [...] przyjmowałoby zatem postać transgresji w formie wypowiedzi, słowa w jakiś sposób zakazanego, mówienia o tym, o czym umyślnie nie chce się słuchać. Krzysztof Abriszewski, pisząc o *hardcore* jako o gatunku muzycznym, wspomina, że należy rozpatrywać go na wielu poziomach. Poziom estetyczny dotyczy grania muzyki *hardcore*, udziału w koncertach, robienia fotografii⁶ czy projektowania okładek. Poziom etyczny ma miejsce, kiedy ta działalność przeradza się w chęć zwiększenia wolności wypowiedzi poprzez surowe ukazywanie prawdy. Ruch *hardcore* skupia się na problemach społecznych, tj. biedzie, przemocy, nietolerancji:

*Yeah, don't you see the signs?
There's people suffering everywhere
And no one seems to care
Yeah, don't you see the signs?
We got our children begging for money
With no food to eat
Yes, it's true!*

(Tak? Nie widzisz oznak?
Dookoła ludzie cierpią wszędzie,
I nikt się tym nie przejmuje
Tak? Nie widać oznak?
To są nasze wspólne dzieci, które proszą o pieniądze
Nie mają co włożyć do ust,
Taka jest prawda!)

Cro_Mags – Signs (Znaki)

Autor pisze dalej: *Być może hardcore był ostatnim ruchem skupionym wokół muzyki, który cechowało zaangażowanie społeczne i polityczne. Historia muzyki popularnej, a przez termin ten rozumiem muzykę inną niż muzyka poważna, od połowy lat dziewięćdziesiątych wskazuje raczej na procesy decentracji i hedonizacji. Szeroko pojmowane techno i później tzw. nowe brzmienia [...] nie przejęły od ostrej muzyki gitarowej jej względnej jednolitości*⁷. W tym aspekcie Abriszewski krytykuje inne przejawy hardcore'u występujące m.in. w kulturze techno. Trudno się nie zgodzić z jego twierdzeniem. Według artykułu Bękart zwany core'm⁸ autorstwa Mariusza Bogacza zjawisko hc techno inspirowane było przez amerykański hardcore punk, ale poza ekstremum muzycznym usunięto z niej całą warstwę literacką.

W innym miejscu Abriszewski komentuje: *Szybka, gwałtowna, prosta i osobiście zaangażowana to najkrótsze i tylko powierzchowne określenie muzyki (hardcore) wyrosłej z ubogich przedmieść bogatej Ameryki*⁹. Dlatego też hardcore techno nazywany jest przez krytyków „kulturowym gwałtem” i „muzycznym bękartem dla znarkotyzowanych małałatów”¹⁰. Inny badacz, Piotr Alfred Gindrich, zaznacza, że [...] *hardcore [...] zawiera artystyczny przekaz idei, które są bardzo ważne dla człowieka, aby mógł on przetrwać w dramatycznych momentach swojego życia i zachować integralność wewnętrzną*¹¹, czego nie można powiedzieć m.in. o hardcore techno.

*If the lines can be read between
Maybe you can tell me then what it all means
Cause he who paints the big picture runs the whole scene
Locked down, I gotta get it out
Impending doom, a cloud above my head
Why me ? My faith has been devout
Blasphemous ? Am I better off dead ?*

(Jeśli można by było czytać między wierszami
Może mógłbyś mi powiedzieć co to wszystko znaczy
Ponieważ ten, kto maluje wielki obraz, kształtuje całą scenę
Nie ma wyjścia, muszę się go pozbyć
Chwila przeznaczenia, chmura nad moją głową
Czemu ja? Moja wiara była gorliwa
Błąźnierstwo? Jestem lepszy martwy?)

Biohazard – Punishment (Kara)

W rozumieniu grupy hardcore odnosi się do najbardziej zagorzałych entuzjastów i aktywistów. Hardcorowcami są więc najbardziej wytrwali, uparci i fanatyczni członkowie ruchu, klubu bądź organizacji. Natomiast użytkownikom internetu termin *hardcore* lub *hardkor* kojarzy się przede wszystkim z czymś ekstremalnym (np. sport) zapewniającym maksymalną intensywność niebezpiecznych wrażeń lub oporność na zmiany. W slangu młodzieżowym „bycie hardkorem” określa postawę kogoś wyjątkowego, przejawiającego ekstremum w jakiejś dziedzinie – np. w nieprzestrzeganiu prawa lub ogólnie postawę wywierającą duże wrażenie (zarówno pozytywną, jak i negatywną), wywołującą śmiech lub szok.

Zanim termin stał się sloganem młodzieżowym i internetowym memem, cieszył się już popularnością jako hasło w wyszukiwarce internetowej. *Hard-core porn* to wyuzdana i obsceniczna pornografia pokazująca detale stosunku seksualnego. Niehomogeniczność pojęcia *hardcore* wiąże się z jego użyciem we wcześniejszych znaczeniach niż te, które obecnie znamy. Mianem *hardcore* określano m.in. podłoże wykorzystywane jako baza do budowy dróg (np. drobny kamień, kawałki cegły, grys), ale też warunki trudne do realizacji lub ekstremalne ćwiczenia fizyczne. Zanim jednak określenie trafiło do języka kultury, było jedynie terminem ekonomicznym, oznaczającym ludzi nie tyle bezrobotnych w ogóle, ile tych bezrobotnych, którzy byli bez

pracy rok lub dłużej. Słowo to pojawia się już w *Oxford English Dictionary* w 1936 roku¹², a w zwrocie „twardy rdzeń bezrobocia”, (*hard core of unemployed*) należy doszukiwać się trudnej sytuacji opisywanych osób. W ogóle pierwszy raz termin ten pojawia się w 1930 roku w pracach niektórych irlandzkich arlamentarzystów¹³. Następnie, po roku 1950, używa się go częściej do określania byłych więźniów, terrorystów, osób uzależnionych od twardych narkotyków a nawet... republikanów¹⁴.

Termin *hardcore porn* (twarda pornografia) pojawił się pierwszy raz w 1966 roku w USA¹⁵ i wiązał się z potrzebą zwalczania obscenicznych treści poprzez nałożenie cenzury¹⁶. *Hard-core porn* nie jest formą sztuki, gdyż wyraźnym celem jego twórców jest pobudzenie seksualne, nie zaś efekt artystyczny. Pornografia *hard-core*’owa z drugiej strony jest kategorią estetyczną, która posiada pewne cechy (naturalizm, ekstremum, wulgaryzm), co powoduje, że w oczach socjologa, estetyka czy artysty znajduje swoje (specyficzne) miejsce. Poza troską o efekty wizualne *hard-core porn*, podobnie jak *hardcore techno*, eliminuje warstwę literacką do prostego tendencyjnego dialogu.

W świetle tych rozważań wydaje się, że *hardcore* rozumiany jako kategoria estetyczna jest pojęciem opisującym nie tylko formy społecznej działalności ludzkiej, ale też zjawiska kultury. *Hardcore* jest pewnego rodzaju przeżyciem, które ma na celu komunikację ze społeczeństwem z równoczesnym nastawieniem na zmianę. Fenomen *hardcore*’u, mający źródło we frustracji i chęci jej rozładowania, istnieje równolegle jako styl życia (tożsamy nie tylko ze sceną *hc punk*), a zjawisko kulturowe należy również łączyć z manifestowaniem swojej odmienności poprzez wyrażanie ekstremalnych (radykalnych) przeżyć lub poprzez pragnienie ich doświadczania.

Mimo, że *hardcore* jako termin istnieje w kulturze, sztuki wizualne wciąż nie zdefiniowały go jako kategorii estetycznej. Być może

zabrakło impulsu lub też pojawiła się troska o nieużywanie tego terminu, gdyż skojarzenie z „twardą” pornografią jest zbyt silne. Wydaje się również, że słowo *hardcore* samo w sobie jest wulgarne i stosowanie go jako definicji estetycznej mogłoby narazić estetyka na zarzut nieprofesjonalizmu. Włączenie go w oficjalny obieg mogłoby spowodować dewaluację jego wagi emocjonalnej, co obecnie obserwuje się w środowisku forów internetowych. Dlatego moda na używanie słowa *hardcore* musi przeminąć, aby rozstrzygnęła się dalsza potrzeba jego używania i ewentualnego włączenia w oficjalny dyskurs.

II.

Przypuszcza się, że oryginalnie słowo *core*¹⁷ (człon/rdzeń) użyte zostało w średniowiecznej Anglii. Wg źródeł z 1622 słowo pierwszy raz pojawia się między 1275 a 1325 rokiem i określa zorganizowaną grupę ludzi (kompanię). *Core* wyrósł ze słowa „środek”, które związane jest ze słowem „serce”. Zarówno środek, jak i *serce* pochodzą od praindoeuropejskiego rdzenia **kʷrd*. (wnętrze, środek, serce). To dawne „k” języki słowiańskie zamieniły w „s”, zaś brakujące „d”, (niegdyś *serdce*) można usłyszeć w spokrewnionych *serdeczny* czy *miłosierdzie*. Podobnie angielskie *heart* powstało z przejścia „k” w „h” i zmiękczeniu końcowego „d” w „t”, tj – *hʷrt*, oraz niemieckie *herz*, gdzie końcowe „d” przeobraziło się w „z” (ts). Również od rdzenia **kʷrd* pochodzi łacińskie *cor*, *cordis*, jak i określenia *korzeń*, *kordialny*, *mizerykordia* (miłosierdzie) czy *kardiologia* (gr. *kardia*)¹⁸. Słowo *hard*¹⁹ pochodzi od staroangielskiego słowa *hard* oznaczającego solidność, również surowość, rygor i okrucieństwo. Pokrewnie – po grecku *kratos* (siła, moc) wywodzi się od praindoeuropejskiego rdzenia **kar-* / *ker-*.

III.

Opracowana przeze mnie metoda rozróżnienia tego co rozumie się pod określeniem *hardcore* (gatunek muzyczny, styl życia, estetyka),

hard-core porn (twarda pornografia) i potocznie rozumiany *hardkor* (ekstremum w jakiejś dziedzinie) pozwala stwierdzić, iż opisywany fenomen cechuje się wieloznacznością i nie sposób zaprzeczyć, że w tym właśnie tkwi jego moc.

Trudne do opisanie uczucie, które wyraża się jako *hardcore*, nazwać można dzięki odwołaniu się do definicji *numinosum*, gdyż w pewnym sensie *hardcore* związany jest ze strachem, ale też z „dziwną” i niewyraźną możliwością jego przekroczenia. *Numinosum* (łac. *numen*, bóstwo) jako brak możliwości opisanie stanu pojawia się również poprzez „bycie *hardkorem*” jako tajemniczy brak odczucia strachu w jakiejś dziedzinie. Twórca pojęcia *numinotyzmu*, Rudolf Otto, tak opisuje owo uczucie: *Uczucie to może łagodnym strumieniem przepłynąć przez jaźń w formie lekkiego, spokojnego nastroju głębokiego skupienia, może ono w ten sposób przejść w permanentne usposobienie duszy, które trwa długo i sygnalizuje w ten sposób istnienie, aż w końcu przebrzmiewa i zostawia dusze znowu sprawom świeckim. Może też wydobyć się z duszy nagle i mogą towarzyszyć mu wstrząsy i konwulsje. Może prowadzić do dziwnego podniecenia, upojenia, zachwyty i ekstazy. Ma swoje dzikie i demoniczne formy. Może sprowadzić się niemal do upiornych dreszczy i ciarek. Ma swoje nieokrzesane i barbarzyńskie przejawy i stopnie przygotowawcze. I ma też swój rozwój w kierunku tego, co subtelne, co oczarowuje i co opromienia. Może w cichym, pokornym drżeniu i oniemieniu stanąć przed tym, co... no, przed czym? Przed tym, co w niewysłowionej tajemnicy istnieje nad wszelkim stworzeniem²⁰.*

Inaczej *numinosum* objawia się w kulturze *hardcore techno*. Mimo że jest to coś więcej niż kultura tańca i ubioru, istnieje teza, że *hardcore techno* rozwinął się w „złą” stronę. Według krytyków zbyt dążył do syntezy oraz do minimum środków. Podobnie euforyczny charakter wydarzeń muzycznych podnosi stan uniesienia słuchaczy tylko podczas trwania koncertów, podczas których zażywane są środki odurzające. *Numinotyczne „dzikie i demoniczne formy”, „upiorne*

dreszcze i ciarki”, a także „nieokrzesane i barbarzyńskie przejawy i stopnie przygotowawcze”, pasują również do określenia zjawiska twardej pornografii, która przekracza normy moralne²¹. Warstwa literacka hard-core porn jest zubożona, podobnie zresztą jak hard-core techno. Poza wulgaryzmami, jękami i okrzykami pojawiającymi się „między scenami”, temat jest raczej zamknięty. Natomiast członkowie sceny hardcore punk kierują się uczuciami „numinotycznymi” przez większość swojego życia. Ian Mckaye dodaje: *Poprzez to, że publiczność jest konfrontowana z różnymi pomysłami, rozmowami, bezpośrednią komunikacją – możemy mieć nadzieję, że ludzie zrozumieją to, że też ponoszą odpowiedzialność. Są częścią przestrzeni, to jest ich sytuacja. Oni ponoszą odpowiedzialność za to, co zachodzi w tej przestrzeni. Są częścią tego. Nie są płacącymi konsumentami, którzy po koncercie wracają do domu [...]*²².

Hardcore jako styl życia rozumieć można więc jako swoiste doświadczenie religijne. Podczas trwania koncertów członkowie sceny oddani są swoistemu *numen*. Dzieje się to, gdy wykonują dynamiczny taniec zwany *slamdancingiem*²³. Ten neoplemienny taniec jest znakiem autentyczności i przynależności osób uczestniczących w scenie hardcore, sposobem na wyładowanie nagromadzonej energii i uwolnieniem frustracji (nie zaś aktem przemocy, jakby się mogło wydawać). Ze względu na brutalny charakter *slamdancing* bywa mylony z regularną bójką, a wg Stevena Blusha przypomina zaciętych w bitywie berserków²⁴. *Uwielbiam taniec. Przez to punk był dla mnie najważniejszą rzeczą na świecie... Każdy tańczył – było to takie fizyczne. Nikt się nie wstydził. Z tego powodu czułem się taki wolny* – Ian Mckaye²⁵.

Istnieją jednak duże podobieństwa między *slamdancingiem* a tańcem *gabba*²⁶ wykonywanym w subkulturze techno. *Gabba*, podobnie jak *slamdancing*, polega na stawianiu małych i szybkich kroków oraz energicznym wymachiwaniu rękami i nogami, ale odróżnia go od rockowej wersji to, że sekwencje ruchów są bardziej powtarzalne niż

ekspresyjne²⁷. Ving z zespołu Fear w udzielonym wywiadzie zauważył, że *slamdancing* był pierwszym rockowym sportem przeznaczonym również dla kobiet²⁸, a według Jimmy'ego Gestapo (*Murphy's law*) *To było takie Kung Fu, ale bez Fu*²⁹, ponieważ ruchy (ciosy) najczęściej były pozorowane. Dodatkowo wielu członków sceny przyznaje się do quasi-religijnych poszukiwań opartych na redefinicji pojęć związanych z transcendencją. Absolutna większość muzyków oddanych idei hardcore (głównie związanych z nurtem straight-edge³⁰) uwierzyło, że znalazło odpowiedź. Na przestrzeni lat pojawiły się inspiracje rastafarianizmem (Bad Brains) ruchem Hare-Krishna (Cro_Mags, Shelter, 108), filozofią zen (Hardcore Zen³¹) czy sikhizmem (Andy Strachan, a.k.a. M.A.S). Równocześnie część ideologów straight-edge nawiązywała do chrześcijaństwa (Lux Torpeda, Armia). Przesłanie zawarte w tekstach wyrażać miało tęsknotę za osiągnięciem pokoju i integralności, muzyka zaś posłużyła do władowania emocji.

*A we mnie samym wilki dwa
Oblicze dobra, oblicze zła
Walczą ze sobą nieustannie
Wygrywa ten którego karmię*
Luxtorpeda – Wilki dwa

„Wizerunkowo” ruch *hardcore* mocno utożsamia się ze wspólnotą mężczyzn (ang. *crew*), którzy odżegnują się od przemocy i nietolerancji. Członkowie ruchu spotykają się, dzielą się swoimi obawami i wzmacniają wartości i swoją kulturową przynależność:

*Wykrzycz, że nienawidzisz
Tych, na których widok chce ci się rzygać,
Wyznaj, że kochasz tych,*

*Za których mógłbyś oddać życie,
Czas żebyś wybrał,
Po której stronie będziesz zawsze,
Zrób to!*

*Nienawidzę – to jest moja siła,
Kocham – to moja wytrwałość
Reszta się nie liczy,
W uczuciach nie ma odcieni,*

Schizma – Wyznanie

Nie znaczy to jednak, że ruch *hardcore* obejmuje tylko mężczyzn. Oprócz podtrzymywania więzów i poczucia braterstwa, *hardcore* jest subkulturą reprezentującą sprzeczne wartości. Z jednej strony jest ruchem, który promuje w pewnym stopniu emancypację, gdyż nie akceptuje narzuconych przez społeczeństwo form ucisku, a tym samym zapewnia warunki, w których również młode kobiety czują równouprawnienie. Z drugiej strony – kobiety w scenie hc jakby naturalnie otrzymały bierną drugoplanową rolę, a ich głos nie wpłynął znacząco na środowisko sceny. Wg Iana Mackaye scena *hardcore* wypełniona jest gwałtownością, a jej charakter jest prawie wojskowy, gdyż wynika z bojaźni wobec kobiet³². Podczas gdy inni nastolatkwie uprawiali dezercję przed rzeczywistością poprzez zbyt wczesne akty seksualne, ruch *hardcore* chciał budować kulturę. Wczesny *hardcore* mógł mieć więc dużo kompleksów wobec kobiet, one zaś mogły mieć kompleksy „Marii Magdaleny”, typowe dla kultury punk. Jednakże nie oznacza to, że seks stał się problemem w scenie *hardcore*.

W rzeczywistości brak tekstów dotyczących płci należy rozumieć jako możliwość konstruowania formy autoprezentacji inaczej niż poprzez seksualność, a w odłamie *straight-edge* również jako powstrzymanie się od przypadkowego seksu (*Don't smoke! – Don't drink! – Don't*

fuck! – At least I can fucking think – Minor Threat – Out of Step). Kobiety prowokowane są do udowodnienia powodu zaangażowania w scenę, w zupełnie taki sam sposób jak mężczyźni. Podejmują się więc roli fotografa, wokalistki czy wydawcy zinów:

*Ja nie interesuję cię, nakładasz twarzę złe
 Pochłaniasz czarna pustka myśli krzyk, zostawiasz mnie
 Jak co dzień pęka głowa i ktoś odwraca twarz
 Znow nadszedł czas by wyjść, dzisiaj ostatni raz
 Czar, zły szelest spadających liści
 Nic się nie przyśni, nie trzeba nic
 To nic, nic, nic, że nie mam dokąd iść
 Że wokół twarzy złych niechęci błysk, to nic*

Post Regiment – Czar zły

Ten prawie wojskowy charakter sceny spowodował jednak, że młode dziewczęta stają się bardziej niezależne i na ogół nie interesują się stereotypową rolą matki czy żony. Kobiety w równym stopniu zajmują się organizacją koncertów, tworzeniem inicjatyw *D.I.Y.*³³, a także tańczą w stylu *mosh*. Warto pamiętać, że choć dzisiejsza scena przywykła do widoku moshującej kobiety, to w latach, 80 takie zachowanie można było uważać za maskulinistyczne, typowe dla chłopczych (ang. *tomboy*). Włączenie kobiet w kulturę hc oraz społeczne przyzwolenie na *mosh dance* były pierwszym akcentem kultury rockowej nieograniczającym roli kobiety do obiektu seksualnego. Kobieta stała się samodzielną jednostką, dorównującą mężczyźnie sprawnością fizyczną, a niekiedy przewyższającą go intelektualnie (androgeniczność). Obecność kobiet nie obniżyła jednak gwałtownego i wojskowego charakteru sceny. Kobiety obecne w ruchu hardcore, podobnie jak mężczyźni, pielęgnują pozytywne doświadczenia i przyjaźnie (PMA – *positive mental attitude*) chwalą się przebyłą

inicjacją i wzmacniają poczucie własnej wartości. To wytworzenie komfortowego miejsca dla siebie we współczesnym świecie jest nie lada wyczynem oraz świadczy o autentyczności ruchu, który nie stosując żadnej z form opresyjności czy dyskryminacji, ewoluował poza fizyczność płci. Hardcore jako styl życia pozwalał wielu członkom na bardzo wczesną inicjację, tj. „chrzest bojowy”.

Lider amerykańskiego zespołu Madball Freddy Cricien (ur. 1976) był najmłodszym frontmanem i wokalistą muzyki hardcore w historii. Przyrodni brat Rogera Mireta (ur. 1964) wokalisty zespołu Agnostic Front, jako dziecko został wprowadzony na scenę przez starszego brata, który dał mu mikrofon do ręki. *Wszedłem na scenę jako chudy dzieciak i poczułem, że wszyscy mnie uwielbiają. Wszyscy ci – wtedy dla mnie straszni ludzie – przygarnęli mnie i traktowali z najwyższym szacunkiem*.³⁴ Z kolei dziewczynka – Juliet Childs z Florydy – w wieku ośmiu lat nagrała swoją pierwszą piosenkę: *My first hardcore song* i już w pierwszym tygodniu filmik umieszczony na serwisie YouTube obejrzało już 18 milionów osób. Fenomen polegał na tym, że Juliet nie używała „growlingu” ani „chrapliwego” (eng. *harsch*) wokal, ale swojego naturalnego głosu ośmiolatki. Teledysk nakręcony w parku przez jej rodziców stał się w pewnym sensie parodią hardcore’owego *image*. Ośmiolatka trawestuje m.in. *moshing*, skacząc razem ze swoimi mamskotkami na trampolinie, a zamiast hardcore’owego przekazu, śpiewa, że *nazywa się Juliet i kocha swojego pieska i rybki, chociaż śmierdzi*³⁵.

Performance Juliet zainspirował innego małego „hardcore’owca”, Australijczyka o imieniu Jacob. Sześciolatek zaczął swój teledysk wyzwaniem dla Juliet, mówiąc do kamery: *Hey Julia, saw your movie, you scream like a sissy girl. Watch and learn*³⁶ (*Hej Julia, widziałem twój film, krzyczysz jak mała dziewczynka. Patrz i ucz się!*). Następnie Jacob wymachuje mieczem świetlnym, *moshuje*, niszczy gitarę elektryczną, gwałtownie dobija się do zamkniętego pokoju i śpiewa:

*Don't be scared of me
I'm a sweet boy
I cleaned my room today
I put my toys away
NOT!*

(Nie bój się mnie,
jestem słodkim chłopcem,
posprzątałem dziś swój pokój
odłożyłem zabawki na miejsce
Wcale nie!)

W świetle powyższych materiałów styl hardcore można określić jako bezkompromisową postawę połączoną z aktywizmem punkowym („punk z komunikatem”) lub jako ruch charakteryzujący się gniewem wobec *status quo* i pozytywnym nastawieniem na zmianę (otaczającej rzeczywistości lub własnej osoby). W tekstach można odnaleźć również krytyczne komentarze przewartościowujące subkulturę *punk rock*³⁷. Np. wczesny utwór *Six pack* (Sześciopak) zespołu Black Flag jest paszkwilem na stereotypowe „przepłukiwanie gardła”: *I got a six pack and nothing to do – I got a six pack and I don't need you*, a utwór *Black coffee* – również Blag Flag, w zabawny sposób opowiada o skutkach przedawkowania kofeiny:

*Drinkin' black coffee, black coffee.
Drinkin' black coffee, starin' at the walls.
Black coffee, black coffee, black coffee.
Starin' at the walls, black coffee.
Drinkin' black coffee, drinkin' black coffee.
Starin' at the-
Stab through my heart.*

[...]

It's just in my mind. Yeah!

(Pijąc czarną kawę, czarną kawę,

pijąc czarną kawę, gapiąc się na ścianę

Czarna kawa, czarna kawa, gapiąc się na ścianę

Pijąc czarną kawę, czarną kawę, pijąc czarną kawę, gapiąc się na...

Dźgnij moje serce,

(...)

To tylko w moim umyśle, tak!)

Black Flag – Black coffee

Wg protoplastów stylu hardcore celem ruchu było stworzenie czegoś od wewnątrz, nie zaś kreowanie mody czy uleganie trendom, jak to miało miejsce w pierwszej fali punk rocka³⁸. W książce *Spirit of the 69* ruch punk został opisany w ten sposób: *Kiedy punk zaczynał swoją krucjatę, by przewrócić porządek świata, to musiała być sobota albo niedziela. To jest jednoznaczne, ponieważ punk nigdy nie był spontaniczną uliczną rebelią, wbrew narosłym wokół tego mitom. Był bardziej jakimś niedzielnym szokowaniem, zachowaniem wyrosłym z jakże ogólnej mody i akademii sztuk [...]. Punk był po prostu największym rock'n'rollowym szwindlem. Trzeba jednak przyznać, że grupy takie jak Sex Pistols czy The Clash przynajmniej dały przemysłowi muzycznemu kopa w jaja, tworząc ożywczą alternatywę wobec papkowatego popu i dinozaurów rocka*³⁹. Wg Stevena Blusha grunt pod nowo powstającą estetykę hardcore'ową przygotowały już na początku lat 70. brytyjskie zespoły reprezentowane przez subkulturę Oi!, oraz późniejszy street punk. Do wzrostu aktywności i tzw. „zjednoczenia” grup młodzieżowych wywodzących się z klasy robotniczej nawiązywał w roku 1979 brytyjski zespół Sham 69 w tekście piosenki: *If the kids are united – they will never be divided*. Następnie swoistej reinterpretacji idei „zjednoczenia” dokonał zespół Agnostic Front w piosence *Gotta Go*.

From the east coast to the west coast

Gotta gotta gotta go

Two sounds of a revolution

Gotta gotta gotta go

In our hearts in our souls

Gotta gotta gotta go

(oi)

United we stand, divided we fall

Gotta gotta go

(Od wschodniego wybrzeża do zachodniego wybrzeża

trzeba, trzeba, trzeba iść

dwa dźwięki rewolucji

trzeba, trzeba, trzeba iść

w naszych sercach, w naszych duszach

trzeba, trzeba, trzeba iść

(oi)

zjednoczeni stoimy, podzieleni upadniemy

trzeba, trzeba, trzeba iść)

Agnostic Front – Gotta go

Do rozpropagowania haseł „jedność” (*unity*), „braterstwo” (*brotherhood*) czy „tolerancja” (*tolerance*) przyczyniła się głównie biała młodzież Ameryki wyrastająca w dzielnicach robotniczych i slumsach. Stracone pokolenie cierpiało w pewnym sensie na alienację społeczną, depresję i frustrację, gdyż odczuwało pilną potrzebę wyrażenia siebie inaczej niż poprzez agresywną postawę typową dla ruchu skinhead czy proklamowany przez punk rock hedonizm – *sex, drugs & rock'n'roll*.

*I'm a person just like you
 But I've got better things to do
 Than sit around and fuck my head
 Hang out with the living dead
 Snort white shit up my nose
 Pass out at the shows
 I don't even think about speed
 That's something I just don't need*

(Jestem człowiekiem tak jak ty
 Ale mam lepsze rzeczy do roboty
 Niż siedzieć i srać we własną głowę
 Zadawać się z żywymi trupami
 Wciągać białe gówno nosem
 Mdleć na występach
 Nawet nie myślę o naćpaniu się
 To coś czego nie potrzebuję)

Minor Threat – Straight-edge

Zainteresowanie *hardcore'm* wzmacniały również różnice pojawiające się na tle rasowym (*Guilty to be White* – Minor Threat) oraz ulice należące do gangów. Dodatkowo młodzież obawiała się policji, która nadużywała swojej władzy i stosowała przeróżne formy opresji, w tym przemoc. *Cops are supposed to protect us, but who can protect us from the cops?* (Gliny są zobowiązane do chronienia nas, ale kto ochroni nas przed glinami? – Agnostic Front, *Police Violent*. Stracone pokolenie (*Fucked-up but smart white kids40*), utożsamiając się ze sceną *hardcore*, w pewnym sensie skazane było na alienację społeczną (bezrobocie) depresję i frustrację. Poczucie wykluczenia potęgowały również niepokoje związane z „zimną wojną” i post-trauma wojny w Wietnamie. To poczucie opresyjności wyrażało się poprzez gniew

psychiczny bądź fizyczny, wyrażany w różnych formach (przemoc w rodzinie, samookaleczenia, samobójstwa). Ruch hardcore walczył z tymi problemami, a swoje zaniepokojenie problemami alienacji wyrażał w tekstach:

Times are changing for the worse

Gotta keep a positive outlook

Growing up in such violent times

Have some faith and you'll get by

(Czasy zmieniają się na gorsze

Musisz utrzymać optymistyczne spojrzenie

Dorastanie w czasach przemocy

Miej trochę wiary i ci się uda)

Madball – *Times Are Changing* (Czasy się zmieniają)

Krzysztof Abriszewski, pisząc o tym, skąd wziął się ruch hardcore'owy, wspomina o dwóch rzeczach. Pierwszą postawioną przez niego tezę jest, jak powiedział, [...] *truizm jako jedna z wielu kontynuacji muzyki granej wcześniej. Druga rzecz to [...] bunt, który nie stanowił zagrożenia; niesubordynowane elementy ducha są zepchnięte na margines, tak, aby cały duch mógł spokojnie egzystować*. Abriszewski uważa dalej, że hardcore reprezentuje nowy typ władzy i [...] *musi w trosce o własne przetrwanie neutralizować zagrożenia*⁴¹.

Polski punkowy zespół Smar SW tak wspomina modę na hardcore i wypieranie punka z obiegu: *Przyszła moda na hardcore. U co niektórych na straight-edge (ostra krawędź). Zaczęły się podziały. Z jednej strony licealni „intelektualiści” tj. „pozytywni” hardcore'owcy a z drugiej tzw. „dworcowe punki” (ze względu na to, że w większości byli to zamieszkowi ludzie i z racji tego dużo czasu spędzali na dworcu). Przez jakiś czas próbowaliśmy być pomostem między tymi grupami. [...] Problem ideologiczny*

polegał na tym, że nasi „pozytywni” koledzy na fali tzw. „pozytywnych programów” chcieli stworzyć jakąś konkretną alternatywę dla systemu, która w naszym rozumieniu, byłaby tylko kolejnym systemem, tyle, że stworzonym przez nich. Dla mnie sama negacja systemu jest już alternatywą i nie trzeba wymyślać „jedynie słusznych” rozwiązań dla wszystkich. Zresztą działo się wtedy podobnie w całej Polsce i niejeden z nich pękał od gorączkowych polemik na ten temat. W ramach prowokacji zaczęliśmy określać gatunek granej przez nas muzyki jako *adolf hitler hard core*⁴².

Abriszewski uważa, że [...] *hardcore próbował wprowadzić własną wersję prawdy, własną ekonomię i własną etykę*⁴³. Autor nie kończy swojego wywodu rozważaniami na temat „hardcore’owej kontestacji”, która wyczerpała się wraz z zakończeniem się mody. Zgodzić się należy z Abriszewskim, że *hardcore* jest „pełnokrwistym ruchem społecznym”, który w pewnym okresie historycznym (lata 90) – podczas przypadającej największej mody dążył do zwycięstwa na planie etycznym⁴⁴.

IV.

W połowie lat 90. termin *hardcore* został przywłaszczony przez rap, a następnie przez kulturę hip-hop. W dużej mierze, poprzez kulturę hip-hop, *hardcore* uległ werbalnym nadużyciom. Podczas gdy *hardcore punk* praktycznie nie używał tego określenia w sferze literackiej, tak hip-hop zdaje się wykorzystywać go dla określeń takich jak „ekstremalny” czy ogólnie jako „niebezpieczny”.

Słowo *hardcore* w kulturze hip-hop używane jest jako zamiennik, który zastępuje również wulgaryzmy: *Hardcore dolina, coś wam to przypomina?*⁴⁵, ale też służy do potęgowania wrażenia wulgarного i odważnego stylu: *Ja wierzę mojej Pani, przestałem wierzyć Panu, Ona dla mnie zatrzymała czas, nie dostrzegłem tych lat, gdy stworzyła hardcore-psycho rap*⁴⁶. Hasło *hardcore* pojawia się w hip-hopie w zanczeniu pewnych trudów życiowych, które należy przezwyciężyć: *Hardcorowy świat niepozbawiony wad, rad, przykazań czy cytatów – na każdym*

roku spotykam cynicznych wariatów⁴⁷. W innym kontekście oznacza również „przypał”, tj. uczucie porażki, lub przyłapanie przez policję „na gorącym uczynku”.

Obecnie najbardziej spopularyzowane wyrażenie „jestem hardkorem”⁴⁸ jest zwrotem, którego używa się *podczas wykonywania ekstremalnych lub ekstremalnie głupich czynności* – np. chodzenie po pionochronach, skakanie z wysokich budynków, wdrapywanie się na wieżowce. Dalej: samo wyrażenie „jestem hardkorem” przeszło do mowy potocznej jako reakcja nie tylko na zganienie, ale też na uznanie czyjegoś czynu za bohaterski⁴⁹. W „lingwistyce stosowanej” termin ten występować będzie też w znaczeniu niesamowitego poziomu umiejętności (*hardcore skills*). Następnie – może oznaczać również zbyt wysokie standardy edukacji (*too hard-core*), a nawet, jako forma hiperbolizacji, superlatywy (*hardcor-er, hardcor-est, harder-core*). *Hardcore negotiations*, termin użyty przez minister spraw zagranicznych Annę Fotygę, posłużył internautom jako „sampler”, wykorzystany w stworzeniu utworu *techno*⁵⁰.

V.

Ostatnim opisywanym przeze mnie zagadnieniem jest kwestia użycia terminu *hardcore* w memach internetowych. Jak zauważa Maciej Zaremba [...] *mem nie jest pojęciem nowym, stosowanym wyłącznie w przestrzeni wirtualnej. Termin ten należy przede wszystkim do memetyki, czyli teorii dotyczącej ewolucji kulturowej, gdzie pełni funkcję jednostki podstawowej*. Według Joanny Maria Chrzanowskiej, mem pełni rolę „replikatora”. Korzenie memu sięgają już starożytności, gdzie po grecku *mimene*, oznaczało „naśladować” lub „imitować” (*mimesis*). Nazwę tę rozpropagował Richard Dawkins, który w latach 70. podczas pisania książki *Samolubny gen* połączył słowa *mimene* i *gen* w jedno. Tak powstał *mem*. Według Zaremby, [...] *mem internetowy to dowolny fragment informacji, rozpowszechniany i powielany przy użyciu*

aktualnie funkcjonujących technologii komunikowania w Internecie (rozumianym jako globalna przestrzeń wirtualna). Może on przyjąć formę linku, materiału audio-wideo, obrazu/fotografii, całej strony internetowej, znacznika hash, frazy czy nawet pojedynczego słowa⁵¹.

Memy komentują wydarzenia polityczne i społeczne, a jego twórcom dają możliwość czynnego udziału w kulturze wizualnej. Obecność terminu *hardcore* w memach internetowych jest więc na miejscu. Hardcore posiada zarówno moc motywującą jak i demotywującą. Początkowo demotywatory (demot)⁵² były parodiami plakatów motywacyjnych przeznaczonych dla pracowników biur, którym miały pomagać w tzw. „propagandzie sukcesu”. W kulturze wizualnej *hardkor* wyraża się zarówno jako „wielka moc” jak i „wielka blaga”. Za *hardkorowca* internauci uznają kogoś, kto nie spał przez 72 godziny tylko po to, aby grać w *Quake III*, a wielkim *hardkorowym* przeżyciem w dzieciństwie mogło być „chodzenie na złodziejkę”, podczas której podbierało się jabłka z pobliskich sadów. W sporcie „prawdziwy *hardcore*”, może oznaczać śmieszne potknięcie, bo zazwyczaj nikt nie ma odwagi „w sprincie startować na rękach”. Natomiast według memów internetowych „*hardcore’owy taniec*” (*slamdancing*) wygląda tak, jakby „epileptyczne dzieciaki próbowały pływać”.

Memy oprócz wyśmiewania posiadają funkcję autoprezentacji jak i manifestacji własnych poglądów: „Ty masz *hardcore’owy* t-shirt – ja prowadzę *hardcore’owy* styl życia”. *Hardcore* występuje też jako okrzyk zwycięstwa lub jako wyzwanie: „naprawdę myślisz, że jesteś *hardcore’?*” – skoro tak, to: „spróbuj ugrillować parówki na ławie”, „załatwić potrzebę fizjologiczną w toalecie podczas mistrzostw w Soczi”, „zjeść łyżkę zmielonego cynamonu” albo „popęłnić dwa razy więcej błędów w zdaniu, niż zawarty w nim wyrazów”...

SŁOWA KLUCZOWE: **HARDCORE, HARD-CORE, HARDKOR, EKSTREMUM, PORNOGRAFIA, LITERATURA, MUZYKA**



- 1 Istnieje wiele nieścisłości kiedy narodził się ruch hardcore, ponieważ określenie spopularyzowane zostało dopiero przez zespół D.O.A. wraz z wydaniem albumu *Hardcore*,⁸¹. Według wywiadu przeprowadzonego z Joe Shithead'em z zespołu D.O.A.: Pierwszy raz terminu hardcore użyto pod koniec ,80 roku w magazynie „Damaged” z San Francisco, by określić muzykę zespołu Black Flag. Kiedy nagrywaliśmy naszą płytę, nasz menager Ken Lester powiedział do nas: Mam tytuł albumu dla Was: Hardcore ,81. Ludzie sami nazwali nas protoplastami hardcore'a. Tak było. Powszechnie uważa się jednak, że pierwszym hardcore'owym albumem stylu był *Out of Vogue* (1978) The Middle Class, a dla zachodniego wybrzeża *Pay to Cum* (1980) Bad Brains. Możliwe jednak, że narodziny ruchu należy łączyć z powstaniem zespołu Black Flag (1976) i wydaniem albumów przez zespoły The Crime i Chrome (1976). Powstanie ruchu należy łączyć również z pierwszym koncertem legendarnej grupy The Misfits, znanej później jako główny przedstawiciel nurtu *horror punk*.
- 2 Steven Blush zdefiniował styl jako *harsh*, co w tłumaczeniu na język polski oznaczać może chropawy, szorstki lub opryskliwy (S. Bush, *American Hardcore. A tribal history*, Feral House; second edition (October 19, 2010), s. 14.
- 3 A. Touraine, *Un désir d'histoire*, Stock, 1977, s. 298 ; cyt za: K. Abriszewski. *Ruch hardcore i walka na poziomie historyczności*, <http://www.ikonosfera.umk.pl/index.php?id=21>
- 4 K. Abriszewski, *Szczególny obowiązek cywilizacji zachodniej (Krótka analiza ruchu hardcore)*, s. 41. <http://repozytorium.umk.pl/bitstream/>
- 5 Ibidem, s. 38.
- 6 Każdy, kto zainteresowany jest sceną *hardcore*, powinien wiedzieć, że zdjęcia mogą zapewnić ogromną wiedzę o ruchu, gdyż fotografia od początku istnienia sceny jest jej nieodłączną częścią, a wielu profesjonalnych fotografów (m.in. Glen E. Friedman, Fred Hammer) zaczynało od robienia sesji właśnie podczas koncertów. Fotografia podejmuje tematy współplemienności (najczęściej portret grupowy), resentymentu do robotniczych dzielnic i slumsów (mosty, wiadukty kolejowe, przejścia podziemne, piwnice) oraz zachowań scenicznych (*slamdancing*, *stagediving*).

- 7 Krzysztof Abriszewski, *Ruch hardcore i walka na poziomie historyczności*, <http://www.ikonosfera.umk.pl/index.php?id=21>
- 8 M. Bogacz, *Bękart zwany core'm*, http://www.bogacz.pl/teksty/clubber_hardcore.htm
- 9 K. Abriszewski, *Szczególny obowiązek...*, op. cit., s. 30.
- 10 M. Bogacz, op. cit.
- 11 A. Gindrich, *Obraz muzyki czadowej: punk, hardcore i new wave (nowa fala) w Polsce i na świecie*, <http://pedagogikaspecjalna.tripod.com/notes/czad.html#top>
- 12 <http://dictionary.reference.com/browse/hardcore>
- 13 <http://www.merriam-webster.com/dictionary/hard%20core>
- 14 <http://dictionary.reference.com/browse/hardcore>
- 15 <http://dictionary.reference.com/browse/hardcore>
- 16 <http://www.sandiegoreader.com/news/2001/may/03/where-did-term-soft-core-come-porn/#>
- 17 <http://www.merriam-webster.com/dictionary/core>
- 18 https://www.facebook.com/CiekawostkiJezykozoznawcze/posts/428419280566521?stream_ref=5
- 19 <http://www.etymonline.com/index.php?term=hard>
- 20 Cytat za: P. Możdżyński, *Inicjacje i transgresje. Antystrukturalność sztuki XX i XXI wieku w oczach socjologa*, Warszawa 2011, s. 22.
- 21 https://pl.wikipedia.org/wiki/Rudolf_Otto
- 22 K. Abriszewski, *Ruch hardcore. Walka na poziomie historyczności*, „Ikonosfera” 1/2006, s. 23.
- 23 Taniec, który ewoluował z tradycyjnego punkowego pogo, powodowany był próbą stworzenia bardziej interaktywnej zabawy niż podskoki w górę i w dół. *Moshing* narodził się za sprawą byłego żołnierza US Marines „Mike Marine” podczas koncertu w jednym z miasteczek południowo-wschodniej Kalifornii. Były żołnierz podczas koncertu w roku 1980 zupełnie spontanicznie zaproponował nową wersję pogo, polegającą na rozpychaniu się na boki i uderzaniu po twarzy każdego, kto stał obok. W szczególności przeznaczony miał być dla bulwersujących go hipisów.
- 24 S. Bush, op. cit., s. 25.
- 25 Ibidem, s. 23.
- 26 *Gabber* w jidysz to słowo oznaczające przyjaciela, a może być również stosowane jako substytut słowa „gość” lub „brat”. Nazwa powstała podobno z sytuacji, gdy ochroniarz zatrzymywał kogoś przy wejściu do klubu i mówił: *Gabber, nie możesz tu wejść*.
- 27 <http://en.wikipedia.org/wiki/Hakken>
- 28 S. Blush, op. cit., s. 25.
- 29 Ibidem, s. 26.
- 30 *Straight-edge* (sXe) był kolejnym fenomenem wyrosłym ze sceny hardcore, a jego prekursorem był zespół Minor Threat. Według legendy, tzw. *ostra krawędź* pochodzi od drewnianej linijki, która miała być metaforą stylu życia muzyków. Ideologię straight-edge można więc określić jako bunt, który narodził się wewnątrz sceny – bunt przeciwko buntowi. Jego zwolennicy rozczarowani nihilizmem odżegnywali się od alkoholu, zażywania narkotyków, uprawiania przypadkowego seksu, gdyż uważali, że bunt nie powinien niszczyć zdrowia lub powodować utraty życia. Ciekawostką jest również to, w jakich okolicznościach sXe się narodził. Aby osoba niepełnoletnia mogła wejść do klubu, musiała pozwolić namalować sobie na dłoni symbol X. Był to znak dla obsługi klubu uniemożliwiający młodej osobie zakup alkoholu. Zwolennicy straight-edge przejęli ten symbol jak własny i dokonali jego subwersji. Odtąd „iks” pojawiał się na ulotkach, plakatach, koszulkach, naszywkach. Dziś symbol pojawia się w postaci trzech „iksów” (XXX) jak wzór na koszulkach, w formie tatuażu na ciele, na początku i na końcu nazw zespołów (np. xLooking Forwardx, czy polskie zespoły: XrespectX

- i Cymeon X) a w końcu na stronach pornograficznych, będąc absolutnym wypaczeniem idei sXe.
- 31** Bred Barner, *Hardcore zen. Punk rock, Monster Movies and the Truth About Reality*, Wisdom Publications, 1994.
- 32** Siri C. Brockmeier, *Not just boys fun? The gendered experienced about American Hardcore*, Universitet in Oslo, 2009, s. 35.
- 33** Oryginalnie D.I.Y. Był programem powstałym na początku lat 50., mającym nakłonić ludzi do samodzielnego urządzania własnego domu. Kultura hc i punk, sugerując się własnymi potrzebami, rozszerzyła znaczenie D.I.Y. w indywidualny sposób. Początkowo uczestnicy sceny hc punk sami organizowali koncerty, nagrywali albumy i wydawali własne wydawnictwa, tzw ziny. Tworzyli również własne wytwórnie. Oddolna inicjatywa była więc próbą dotarcia do publiczności – promocją muzyków i propagowaniem doktryny. Idea była nośna, ponieważ dotarcie do wytwórni muzycznych było wręcz niemożliwe, poza tym „establishment” nakładał cenzurę.
- 34** Wywiad z Freddym Crizien, <http://doublecrossxx.com/tag/agnostic-front/page/2/>
- 35** <http://www.take40.com/news/28607/video:-meet-australia%27s-most-hardcore-rocker---an-8-year-old-girl!>
- 36** <http://loudwire.com/six-year-old-boy-jacob-hardcore-video-response-to-juliet/>
- 37** H. Rollins, *Get in the van. On The Road With Black Flag*, 1995, s. 274.
- 38** S. Blush, op. cit., s. 47.
- 39** T. Marshal, *Spirit of '69 A Skinhead Bible*, S.T. Publishing, 2nd edition (January 1994), s. 33.
- 40** S. Blush, op. cit., s. 32.
- 41** K. Abriszewski. *Szczególny obowiązek...*, op. cit., s. 40.
<https://repozytorium.umk.pl/bitstream/>
- 42** Historia powstania zespołu SMAR SW.
<http://www.smar-sw.prv.pl/>
- 43** K. Abriszewski. *Szczególny obowiązek...*, op. cit., s. 40.
- 44** Ibidem.
- 45** *Przeciwko kurestwu i upadkowi zasad*, „Firma”, 2008.
- 46** *Psychodela – Kaliber 44. Księga Tajemnicza. Prolog*, 1996.
- 47** Peja & Slums Attack, *Pustka*, 1997.
- 48** *Jestem hardcore*, <http://www.memowisko.com/2011/12/jestem-hardkorem.html>
- 49** <http://www.miejski.pl/slowo-Jestem+Hardkorem>
- 50** <https://www.youtube.com/watch?v=yzevoYYglPI>
- 51** http://www.mediaispoleczenstwo.ath.bielsko.pl/art/060_zaremba.pdf
- 52** Za autora pierwowzorów demotyuatorów uchodzi firma Despair, Inc. z USA, która prowadzi handel gadżetami (koszulki, kubki, kalendarze itd.) zawierającymi elementy graficzne tego typu.

Adam Grudzień

HARDCORE, HARD-CORE I HARDKOR

Internet users mainly consider 'hardcore' in connection with something extreme (eg. sports), which ensures maximum intensity of dangerous experience or resistance to change. 'Hardcore' is also name of the style in music, which in the 1980s was initiated by the second wave of punk bands. At the same time it applies to the genre of electronic music.

Inhomogeneous concept of hardcore is associated with its earlier use than those that we now know. The word 'hardcore' was also used as the name of a base for road construction (eg. small stones, pieces of brick and grits), and/or to describe difficult/extreme physical exercise. However, before the term ended up in the language of culture, it was an economic term, meaning people who were not only unemployed, but those unemployed who have been out of work for a year or longer. The word appears in the Oxford English Dictionary (1936) in a phrase 'hard-core unemployment' (hard core of unemployed) which can be traced to the difficult situation of people. In general, the first time it appears in 1930 in the texts by Irish parliamentarians. Then, after 1950, it is more often used to determine former prisoners, terrorists (pro-segregation), people addicted to hard drugs, and even ... Republicans.

Associations with 'hard' pornography or hardcore bands of music meant that deadline was not included in the art and did not function as an aesthetic category. At the same time hardcore, in all its manifestations, the term exists because of its diverse literary layer, as 'cute' word, and many references that make it difficult to ignore.

KEYWORDS: **HARDCORE, HARD-CORE, HARDKOR, EXTREME, PORNOGRAPHY, LITERATURE, MUSIC**

